

# **Bobrek nie straci unijnej dotacji w ramach OSI**

**Trwają intensywne prace nad aktualizacją Gminnego Programu Rewitalizacji. Wiadomo już, że część projektów zapisanych w dokumencie nie zostanie zrealizowana. Miasto odstąpiło od umów na przedsięwzięcia w Bobrku oraz projektu rewitalizacji części terenu zakładów zabytkowej Górnośląskiej Kolei Wąskotorowej. Nie oznacza to jednak, że pieniądze dla Bytomia przepadną.**

O tym, że niektóre projekty zapisane w Gminnym Programie Rewitalizacji (GPR) nie mają szans na realizację w zaproponowanym kształcie, była mowa już w maju wraz z rozpoczęciem prac nad aktualizacją tego kluczowego dokumentu. Wówczas problemy z realizacją projektów sygnalizowała Bytomska Agencja Rozwoju Inwestycji, Bytomsko-Radzionkowska Spółdzielnia Socjalna oraz kilka podmiotów prywatnych. O tym, że projekty w Bobrku są niedoszacowane, a ich realizacja w tym kształcie – zagrożona, wiceprezydent Michał Bieda mówił już w lutym podczas spotkania z mieszkańcami ulic Stalowej, Pasteura, Konstytucji oraz Huty Julia.

Powodem tych problemów jest fakt, iż część projektów zdezaktualizowała się ze względu na zmiany makrostrukturalne takie, jak: spadek bezrobocia. Niektóre nie zostały gruntownie przemyślane już na etapie przygotowywania wniosku. Jeszcze inne nie doczekały się realizacji z uwagi na znaczne niedoszacowanie projektu czy trudność z wyłonieniem wykonawcy w przetargu.

– Nie było możliwości zmiany kształtu złożonych i wybranych do dofinansowania projektów, dlatego jedynym, co mogliśmy zrobić w tej sytuacji to rozwiązać podpisane umowy, a następnie stworzyć nowe projekty, realne do zrealizowania. Działamy w ścisłym porozumieniu z Urzędem Marszałkowskim, z którym wypracowaliśmy nową ścieżkę realizacji ważnych dla Bytomia

zadań – mówi prezydent Mariusz Wołosz.

Wśród znacząco niedoszacowanych projektów znalazły się m.in. projekty rewitalizacyjne w Bobrku. Gmina ogłosiła łącznie 12 przetargów (w 54 częściach). Złożone oferty były w 6 przypadkach wyższe o 71,91%-119,48%, (tu kwota każdej ze złożonych ofert wynosiła od 2,2 mln zł – do 2,9 mln zł więcej niż zaplanowano), a w 4 przypadkach 14,61%-42,29%.

– Ogłoszone przetargi nie spotkały się z zainteresowaniem wykonawców, bo wpłynęło tylko 10 ofert. Przeszacowane koszty i drastyczny wzrost cen usług sprzed realizacji projektu (2016 rok), to elementy, których nie przewidziano przed przystąpieniem do tworzenia GPR. Poprzednie władze obiecały mieszkańcom szklane domy, a były to tak samo wirtualne plany jak stadion za 150 mln zł – mówi zastępca prezydenta Michał Bieda.

Ważne z punktu widzenia projektów realizowanych w Bobrku są także kwestie środowiskowe związane z występującymi w tej części miasta problemami ze składowaniem uciążliwych odpadów.

– *Przeprowadziliśmy konsultacje wśród mieszkańców obszaru w bezpośrednim sąsiedztwie wysypiska, który miał być rewitalizowany. Większość z nich stwierdziła, że nie chce dalej mieszkać w sąsiedztwie obszaru, na którym składowane są uciążliwe odpady i woli przeprowadzić się do innej części miasta. Projekt rewitalizacji Bobrka będzie więc realizowany – w innej części tej dzielnicy – tłumaczy zastępca prezydenta Michał Bieda.*

I tak w ramach drugiego naboru projektów do Gminnego Programu Rewitalizacji miasto skupi się na nowych koncepcjach na zagospodarowanie Bobrka. Będą to głównie projekty skupiające się na remontach lokali socjalnych oraz utworzeniu nowych przestrzeni miejskich.

Warto dodać, że z monitoringu GPR jednoznacznie wynika, że aby przywrócić vitalność miastu, należy więcej uwagi i środków

skierować na Śródmieście. Zrewitalizowane Śródmieście ma odzyskać funkcję centrotwórczą: ma przyciągać inwestorów i stać się przestrzenią integracji mieszkańców. Miasto Bytom realizuje aktualizację dokumentu w uzgodnieniu z Marszałkiem Województwa Śląskiego.

Źródło:[www.bytom.pl](http://www.bytom.pl).